

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania M. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy
z udziałem A. sp. z o.o. w W.
o wysokość podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 30
stycznia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 1277/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy kwotę 1800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanej niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z 2 września 2021 r., zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 16 października 2018 r., i stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. D., podlegającej tym ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek A. spółka z o.o., stanowi kwota zadeklarowana przez płatnika składek i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji uznał, że postępowanie dowodowe wykazało, że ustalona wysokość wynagrodzenia odwołującej się nie może zostać uznana za wygórowaną i stanowiła wynagrodzenie godziwe oraz adekwatne do jakości i ilości pracy przez nią świadczonej. Sąd Okręgowy podniósł, że M. D. posiada odpowiednie doświadczenie a tym samym kwalifikacje do pracy na stanowisku specjalisty ds. zarządzania i marketingu, a od października 2017 r. - specjalisty ds. zarządzania projektami. Odwołująca się po ukończeniu studiów odbyła szkolenia w zakresie marketingu, a następnie szkolenia zarządzania zespołem projektowym w zakresie sieci światłowodowych. Praca odwołującej się była pozytywnie oceniana przez osoby zewnętrzne, niezwiązane ze spółką A. Sp. z o.o. Nie można, zdaniem Sądu Okręgowego, porównywać wynagrodzenia odwołującej się i zakresu wykonywanych przez nią obowiązków do wynagrodzeń innych pracowników, którzy zajmowali się transportem ekranów, czuwali nad realizacją techniczną, zajmowali się instalacją, serwisem, sporządzaniem protokołów zdawczo-odbiorczych. Zakres ich obowiązków zatem znacznie odbiegał od zadań wykonywanych przez odwołującą się.

Sąd Okręgowy podkreślił, że to na organie rentowym spoczywa obowiązek udowodnienia pozorności umowy lub jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, w myśl art. 6 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy w żaden sposób nie udowodnił, że zakwestionowana przez niego umowa o pracę w zakresie wynagrodzenia była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego wynagrodzenie odwołującej w kwotach zadeklarowanych w raportach miesięcznych nie było wygórowane w świetle zakresu obowiązków, zajmowanej pozycji w firmie, a także rodzaju i jakości świadczonej przez nią pracy w powiązaniu z zakresem odpowiedzialności, wobec czego stanowiło wynagrodzenie godziwe oraz ekwiwalentne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z 26 kwietnia 2023 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz zasądził od odwołującej się na rzecz pozwanego koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Sąd drugiej instancji podniósł, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Ocena, czy przyjęte w umowie wynagrodzenie pracownika nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie może nastąpić w oderwaniu od zasad doświadczenia życiowego i założenia, że podmiot prowadzący działalność gospodarczą podejmuje decyzje w sposób racjonalny. Wzorcem godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych, jest wzorzec uwzględniający takie czynniki jak: obowiązująca u pracodawcy siatka wynagrodzeń, średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter pracy w danej branży, wykształcenie, zakres obowiązków, odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność. Nie można też pomijać, że na wysokość wynagrodzenia wpływ mają nie tylko kryteria wymienione w art. 78 § 1 k.p., ale także pośrednio koniunktura gospodarcza, opłacalność działalności w danej branży, miejsce wykonywania pracy, relacja między popytem i podażą, wielkość stopy bezrobocia. Wielość czynników wpływających na wysokość wynagrodzenia wymaga głębszej analizy przed postawieniem tezy, że kwestionowane wynagrodzenie jest ekwiwalentne.

Sąd Apelacyjny wskazując na powyższe uznał, że Sąd Okręgowy oceniając wysokość podstawy wymiaru składki odwołującej się nie uwzględnił wymienionych wyżej czynników skupiając się głównie na kwalifikacjach odwołującej się.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego Sąd ten uznał za zasadne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy świadczą o wyraźnej intencyjności stron w zawarciu umowy o pracę i następnie kreowaniu warunków tego zatrudnienia w sposób umożliwiający uzyskanie przez odwołującą wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Moment dokonania zmian warunków pracy i płacy ubezpieczonej w kierunku wzrostu czasu pracy i wynagrodzenia zbiegał się czasowo z okresem kiedy ubezpieczona spodziewała się dziecka. Nie był to zwykły, niezależny od stron splot wydarzeń, jak uznał Sąd pierwszej instancji, lecz wynik decyzji świadomie podjętej przez strony stosunku pracy. Każdorazowo w momencie zmiany warunków pracy i płacy fakt ciąży odwołującej się był wiadomy i krótko po dokonaniu tej zmiany odwołująca zaczynała korzystać ze świadczeń. W niedługim czasie po zakończeniu ich pobierania następowało obniżenie wynagrodzenia. Strony kilkakrotnie powielały w/w schemat postępowania dokonując modyfikacji wymiaru czasu pracy i płacy. Świadczy to o instrumentalnym wykorzystaniu obowiązujących unormowań prawnych w ten sposób by w okresie nie występowania ryzyka korzystania ze świadczeń płatnik nie ponosił podwyższonych kosztów. Strony umowy modyfikowały treść umowy o pracę, nie według potrzeb organizacyjnych lub kadrowych pracodawcy, lecz w zależności od interesu płatnika i ubezpieczonej, aktualizującego się w poszczególnych okresach. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii przyczyn dokonywania zmian jest w ocenie sądu drugiej instancji nieuzasadnione i nie uwzględnia logicznych wniosków przyczynowo - skutkowych wpływających z całokształtu zebranego w rozpoznawanej sprawie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany słusznie w złożonej apelacji zauważył, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym z zeznań samej ubezpieczonej, nie wynika, aby zaszyły istotne okoliczności uzasadniające podwyższenie jej wynagrodzenia z kwoty 2.057 zł do kwoty 9.200 zł. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na trudną sytuację finansową spółki oraz fakt niezatrudnienia innego pracownika podczas długotrwałych nieobecności odwołującej się.

Sąd drugiej instancji uznał, że opisane postępowanie stron rozważanego stosunku pracy nie zasługuje na ochronę prawną jako pozostające w konflikcie z zasadami współżycia społecznego zaś zakwestionowane przez organ rentowy postanowienia umowne, Sąd ten uznał za nieważne, wprowadzone przez strony z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na zamiarze świadomego osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych (art. 58 § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła M. D. Skarżąca zaskarżyła wyrok w całości wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 367 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (dalej: „k.p.c.”) w związku z art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa COVID – 19”) przez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 stanowił podstawę dla rozpoznania sprawy powódki w drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego (a nie w składzie trzech sędziów), a w konsekwencji przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów wyrażające się w wydaniu zaskarżonego wyroku przez Sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym, co skutkowało nieważnością postępowania przed tym Sądem, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c. gdyż skład Sądu był sprzeczny z przepisami prawa, podczas gdy przyjęta przez ten Sąd wykładnia przepisu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy Covid-19 w zakresie w jakim dopuszcza rozpoznanie apelacji przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ogranicza (i w realiach sprawy ograniczyła) prawo strony (powódki) do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż rozpoznanie sprawy w składzie jednoosobowym

nie jest (i w relacjach sprawy nie było) konieczne dla ochrony zdrowia publicznego w rozumieniu art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że skarga jest oczywiście zasadna z uwagi na nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu (art. 379 pkt 4 k.p.c.), a nadto w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne.

Wskazując na oczywistą zasadność skargi skarżąca podniosła, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygnaturze III PZP 6/22, której nadano moc zasady prawnej, rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 26 kwietnia 2023 r. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego przy zastosowaniu art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Skarżąca podniosła, że Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale orzekł, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Sąd Najwyższy podkreślił, że uchybienie polegające na rozpoznaniu sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego tak, jak miało to miejsce w niniejszej

sprawie, prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 26 kwietnia 2023 r., z opisanych względów zapadł z naruszeniem art. art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy Covid-19 i jako taki dotknięty jest nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdyż skład Sądu był sprzeczny z przepisami prawa, wobec czego zaskarżony wyrok winien ulec uchyleniu w całości. Uchwale z 26 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej, co oznacza, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Dalej skarżąca podniosła, że w razie braku uznania, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania odwoławczego lub w braku uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, należałoby przyjąć, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Według skarżącej należałoby powtórzyć i jednocześnie rozszerzyć zagadnienie prawne zadane Sądowi Najwyższemu przez sąd pytający w sprawie III PZP 4/22, stawiając następujące pytania - czy sąd w składzie 1-osobowym wynikającym z epizodycznych regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych:

1) jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka?

2) ogranicza prawo strony do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP?

3) jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)?

4) prowadzi do nieważności postępowania rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?

Zdaniem odwołującej się na pytania te należy udzielić odpowiedzi tożsamej z odpowiedzią Sądu Najwyższego zawartą w uchwale z 26 kwietnia 2023 r., stwierdzając, zgodnie z tezą tej uchwały, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ww. ustawy ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Skarżąca podniosła, że zagadnienia te mają charakter wielce istotny, albowiem mogą dotyczyć setek, a nawet tysięcy spraw odwoławczych rozpoznanych w składzie jednego sędziego na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19. Ponadto rozstrzygnięcie tych zagadnień może mieć wpływ, w drodze analogii, na ważność postępowań cywilnych, w których zastosowanie znalazły inne przepisy epizodyczne, jak choćby art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Istota zagadnienia opiera się zatem także na jego powszechnym charakterze, mnogości spraw, w których może mieć zastosowanie. Za Sądem Najwyższym skarżąca wskazała, że w latach 2020-2021 doszło do bezprecedensowej kumulacji ingerencji ustawodawcy zwykłego oraz władzy wykonawczej w sferę podstawowych praw i wolności obywateli. Skala tej ingerencji jest tak znaczna, że można mówić - co jest istotne z punktu widzenia stosowania konstytucyjnej ochrony praw i wolności obywatelskich - o „przekroczeniu pewnej masy krytycznej” negatywnych zmian w sferze wszelkich praw jednostki, nie tylko w zakresie prawa jednostki do sądu, o które to prawo chodzi w niniejszej sprawie. Nagromadzenie tych negatywnych zmian przy uwzględnieniu okoliczności ich wprowadzania oraz analizie towarzyszącego im uzasadnienia wpływa na optykę oceny zgodności wprowadzanych rozwiązań z krajowym porządkiem konstytucyjnym i rzutuje na ocenę zgodności z normami wyższego rzędu zmian wprowadzonych do postępowania sądowego, ponieważ nierzetelne procedury prowadzą pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności. Dodatkowo ze zwiększoną ostrożnością należy podchodzić do uzasadnienia wprowadzanych rozwiązań potrzebą "ochrony zdrowia".

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia wymagań warunkujących przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z powołanych powyżej okoliczności, a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, skarżąca powołała się na nieważność postępowania apelacyjnego przewidzianą w art. 379 pkt 4 k.p.c., spowodowaną rozpoznaniem apelacji przez Sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Wobec nieważności wyroku, wydanego w wadliwie ukształtowanym składzie, skarżąca stwierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna.

Nie jest prawidłowe ujmowanie nieważności postępowania w ramach podstawy skargi wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywista zasadność). Nieważność postępowania jest bowiem odrębną (samodzielną) podstawą badania dopuszczalności przyjęcia skargi do rozpoznania, co ustawodawca wyraźnie rozróżnia (art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.). Nie zaistniała nadto w niniejszej sprawie przyczyna przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci nieważności postępowania apelacyjnego, ze względu na rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie jednoosobowym, którą to przyczynę Sąd Najwyższy zobligowany byłby uwzględnić z urzędu.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygn. III PZP 6/22 (LEX nr 3523123), której nadano moc zasady prawnej, uznał, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Istotne jest jednak, że według Sądu Najwyższego przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia, co wiąże się z oceną skutków orzeczeń wydanych po 26 kwietnia 2023 r. w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny.

Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Ponadto możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża tej uchwały.

W uzasadnieniu uchwały (w punkcie 59) Sąd Najwyższy wyjaśnił i uściślił, że przyjęta w uchwale wykładnia wiąże co do oceny środków zaskarżenia wnoszonych

od orzeczeń wydanych po jej podjęciu. Nie chodzi przy tym o orzeczenia wydane przez Sądy drugiej instancji po godzinie 13.00 dnia 26 kwietnia 2023 r. (co w przypadku orzeczeń wydawanych na posiedzeniu niejawnym byłoby trudne do jednoznacznego ustalenia), lecz o orzeczenia wydawane począwszy od 27 kwietnia 2023 r., zgodnie z ogólną zasadą obliczania biegu terminów (art. 111 § 2 k.c.). A zatem nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nieważnością postępowania uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony wyrok w składzie jednoosobowym w dniu podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały tj. 26 kwietnia 2023 r.

Natomiast ustosunkowując się do przedstawionego przez skarżącą zagadnienia prawnego, godzi się wstępnie przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym.

Sama skarżąca twierdzi, że odpowiedzi na jej pytania zawarte są we wspomnianej wyżej uchwale Sądu Najwyższego a zatem nie można przyjąć, że w sprawie zachodzi przesłanka z art. art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., skoro przedstawione wątpliwości zostały już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w zasadzie odpowiedzialności strony za wynik procesu, wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c., a co do kwoty w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935), zaś w zakresie odsetek w art. 98 § 1¹ k.p.c.

